

nie, dołącza się i idzie z uczniami, ale oni Go nie rozpoznają (por. w. 16). Po drodze Pan wypytuje ich, zdając sobie sprawę, że nie zrozumieli znaczenia Jego męki i śmierci; nazywa ich „nierozumnymi” oraz „ludźmi o nieskorym do wierzenia sercu” (por. w. 25) «i zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego» (w. 27). Chrystus jest pierwszym egzegetą! Pismo Święte nie tylko przewidywało, co miało się dokonać, ale także sam Zbawiciel chciał być wierny temu Słowu, aby wyjaśnić tę jedyną historię zbawienia, która w Chrystusie znajduje swe wypełnienie.”

Niedziela Słowa Bożego to iskra, która wychodzi i powinna wzbudzić zapal i umiłowanie Pisma Świętego, bez którego nie ma zrozumienia Chrystusa – powiedział niedawno abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Przewodniczący Episkopatu zachęcił biskupów, kapłanów, osoby życia konsekrowanego, wiernych z ruchów i stowarzyszeń świeckich do włączenia się w Niedzielę Słowa Bożego. – Kościół wyrasta ze Słowa Wcielnego, to znaczy z Osoby Jezusa Chrystusa, ale Pismo Święte jest wprowadzeniem i komentarzem do Osoby Jezusa Chrystusa – podkreślił.

Przeczytajmy raz jeszcze, spokojnie, jak wiele refleksji i obserwacji zawiera to zadziwiające spotkanie – „zagubionych” – często jak my współcześnie – uczniów z samym Jezusem.

Adam

Za: m.in. *brewiarz.pl*
oraz *radiowarszawa.com.pl*

CIEKAWÉ PORTALE CHRZEŚCIJAŃSKIE

<https://deon.pl>
<https://pl.aleteia.org>
<https://niezbednik.niedziela.pl>
<https://opoka.org.pl>
<http://www.mateusz.pl>
<https://www.pasterz.pl>
<http://dobranowina.net>
<http://kpalys.blogspot.com>
<https://www.wiara.pl>
<https://ekai.pl>
<https://chrzescijanin.pl>
<https://brewiarz.pl>
<https://www.katolik.pl>
<https://www.gosc.pl> poleca Mariusz

CIEKAWÉ



Miedzy spisaniem najstarszej a najmłodszej księgi biblijnej upłynęło ponad tysiąc lat, a zatem upłynęła mniej więcej połowa czasu, jaki minął od ukończenia ostatniej księgi do dziś. Z czego wynika, że podobnie jak Biblia różni się stylem literackim od współczesnych książek, tak i poszczególne jej księgi różnią się między sobą.

CYTAT NA DZIŚ

Różaniec to broń pozwalająca zwyciężyć demony i utrzymująca cię z dala od grzechu... Jeśli pragniecie, by w waszych sercach, domach, krajach zagościł pokój, gromadźcie się wspólnie i odmawiajcie różaniec, zawsze bez względu na to jak jesteście utrudzeni"

Papież Pius IX



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku

WSPÓLNOTA



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

17.1.2021 - 24.1.2021

Nr 3/2021(1139)

PAPIEŻ NA TRUDNE DNI...

Papież: Nie pozwólmy, aby znużenie i porażki pogrążyły nas w przygnębieniu

"Nie pozwólmy, aby znużenie, upadki i porażki pogrążyły nas w przygnębieniu" - apelował w środę papież Franciszek w homilii podczas mszy w uroczystość Objawienia Pańskiego. Podkreślał, że życie nie jest "demonstracją zdolności", ale podróżą ku Bogu.

Podczas mszy w bazylice Świętego Piotra, w której uczestniczyło ponad stu duchownych i świeckich, papież podkreślił, że adorowanie Boga wymaga dojrzałości duchowej.

"Człowiek, owszem, ma potrzebę adorowania, ale grozi mu, że pomyli przedmiot. Jeżeli nie będzie adorował Boga, to będzie adorował bożki i zamiast być wierzącym stanie się bałwochwalcą" - zauważył.



W obecnych czasach, dodał, konieczne jest to, by więcej czasu poświęcać na adorację Boga, a lekcję tego dają Trzej Mędrcy. Franciszek wyjaśnił, że ich postawę opisują trzy wyrażenia: "podnieść oczy", "wyruszyć w drogę" i "zobaczyć". Jak stwierdził, jest to zachęta do odrzucenia znużenia i narzekania, do wyjścia z ograniczeń ciasnych wizji i do uwolnienia się od "dyktatury własnego +ja+, zawsze skłonnego do zamknięcia się w sobie i w swoich własnych sprawach". (...) "Radość świata opiera się na posiadaniu dóbr, sukcesie czy innych podobnych rzeczach. Natomiast radość ucznia Chrystusa znajduje swoją podstawę w wierności Boga, którego obietnice nigdy nie zawodzą, pomimo sytuacji kryzysowych, w których możemy się znaleźć" - powiedział.

Więcej: www.gosc.pl

PATRONKA MIESIĄCA

Święta Aniela Merici – kim była i dlaczego warto o niej przypomnieć właśnie dziś i w naszej parafii?

Święta Aniela jest jedną z najwybitniejszych postaci kobiecych włoskiego XVI-go wieku. Jest Matką oraz inspiratorką ponad czterdziestu rodzin zakonnych i świeckich instytutów życia konsekrowanego na całym świecie.

Urodziła się około 1474 roku w północnych Włoszech, w miasteczku Desenza-



no nad jeziorem Garda, w rodzinie za-
możnego rolnika. Pod wpływem lektur
ojca, czytającego wieczorami całej ro-
dzinie żywoty świętych, pięcioletnia
Aniela postanowiła roz-
począć życie oddane po-
kucie i modlitwie. Nie-
stety, szybko straciła sio-
strę i rodziców, prawdo-
podobnie na skutek epi-
demii. Osieroconą dziew-
czynkę przyjął do swego
domu jej stryj z Salò,
miasteczka położonego
na zachodnim brzegu
jeziora Garda. Tam wła-
śnie Aniela wstąpiła do
Trzeciego Zakonu św.
Franciszka i weszła w
krąg żywego ruchu fran-
ciszkańskiego odnowy religijnej. W wie-
ku czterdziestu lat udała się do Brescii,
gdzie działała w ruchu pod nazwą del
Divino Amore (Bożej miłości). Jego
członkowie dążyli do religijnego odro-
dzenia społeczeństwa. Ruch ten bardzo
szybko rozszerzył się na inne miasta
Włoch, organizowano modlitwne spo-
tkania, duchowe rozmowy, odwiedzano
szpitale, zakładano przytulki dla sierot
oraz szkoły dla ubogiej młodzie-
ży. Duszą tego ruchu była Aniela. Jej
głęboka wiara wyrażona w modlitwnej
życiowej postawie prawda, iż była jak
„ogień i płomień miłości”. Pragnęła
upodobnić się do Chrystusa poprzez:
pokutę, posłuszeństwo, ubogie życie
i wyrzeczenie się ziemskich dóbr, aby
być całkowicie wolną i móc służyć tyl-
ko MIŁOŚCI.

Wiele lat dojrzewała duchowo do wy-
pełnienia zadania, które zostało jej za-
powiedziane w mistycznym przeżyciu

we wczesnej młodości: miała założyć
wspólnotę poświęconych Bogu dziewic.
W Brescii, gdzie mieszkała, spotkała
wiele dziewcząt pragnących życia czy-
stego dla Boga, życia
modlitwy i kontemplacji,
ale potrzebujących wciąż
jeszcze opieki i wycho-
wania. Świadoma niebez-
pieczeństwa, na jakie
narażone były kobiety
w jej czasach, w okresie
głębokiego kryzysu nie
tylko rodziny, ale także
tradycyjnych form życia
zakonnego, założyła
25 listopada 1535 roku
Towarzystwo św. Urszuli,
które w swych począt-
kach było instytucją wy-
chowawczą dla dziewcząt pragnących
ofiarować życie Bogu. Następnie napi-
sała regułę zakonu, którą w 1544 roku
zatwierdził papież Paweł V oraz dwa
krótkie pisma: Testament i Rady, prze-
znaczone dla wychowawczyń i przełożo-
nych Towarzystwa św. Urszuli. W jej
zaleceniach pedagogicznych pojęciami
kluczowymi są słowa: uprzejmość i ła-
godność. Aniela Merici zmarła 27 stycz-
nia 1540 roku w Brescii. Pochowano ją
w kościele św. Afry, gdzie do dziś spo-
czywa w kryształowej trumnie na ołtarzu
poświęconym jej czci. Ciało św. Anieli
kilkakrotnie w ciągu wieków było ekshu-
mowane i ku wielkiemu zdumieniu
świadków zawsze znajdowane było
w stanie nienaruszonym, nie uległo roz-
kładowi. Ostatnią ekshumację przepro-
wadzono 28 maja 1907 roku.

W niedługim czasie po jej śmierci nastą-
pił niezwykle dynamiczny rozwój Zgro-
madzeń Sióstr Urszulanek. Były one



czymś zupełnie nowym w Kościele ka-
toliczkim, ponieważ zgodnie z myślą ich
założycielki, „wychodziły” do ludzi.
Tak więc św. Aniela dała początek
ogromnej liczbie rodzin zakonnych
„czynnych”.

W liturgii wspomniana jest 27 stycznia.
Jest dziś czczona na pięciu kontynen-
tach dzięki dziełom apostolskim różno-
rodnych gałęzi urszulańskich.

A na koniec mam do Was pytanie, czy
wiecie, co jest typowym elementem du-
chowości urszulańskiej? Zapewne zaw-
sze uśmiechnięci członkowie III Zakonu
Franciszkańskiego z naszej parafii to
doskonale wiedzą, bo to nic innego tyl-
ko RADOŚĆ !

W swoich pismach Św. Aniela Merici
zostawiła dla nas takie słowa:

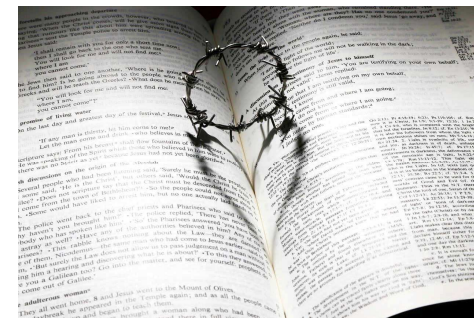
„Bóg niczego innego nie pragnie jak
tylko naszego dobra i naszej radości” –
i tego się w tych nie najłatwiejszych
czasach trzymajmy!

Jasia

CHWILA NAD BIBLIĄ

24 stycznia po raz drugi będziemy ob-
chodzić w Kościele Niedzielę Słowa
Bożego ustanowioną przez papieża
Franciszka we wrześniu 2019 r. listem
apostolskim *Aperuit illis*. Papież napisał
w nim m.in.: "Ustanawiam III Niedzielę
Zwykłą w ciągu roku jako poświęconą
celebracji, refleksji oraz krzewieniu Słowa
Bożego. Staje się ona odpowiednim
momentem tego okresu roku, w którym
jesteśmy wezwani do wzmocnienia wię-
zi z wyznawcami judaizmu oraz do mo-
dlitwy o jedność chrześcijan. Nie jest to
przypadek: celebrowanie tej Niedzieli
wyraża charakter ekumeniczny, ponie-
waż Pismo Święte wskazuje tym, którzy

się w nie wsłuchują, drogę do przebycia,
aby dojść do trwałej i autentycznej jed-
ności". W liście tym Papież Franciszek
pisze o jednej z najpiękniejszych – moim
zdaniem – scen w Biblii – o spotkaniu
Jezusa w drodze do Emaus. Pamiętam
urzekający obraz, który przedstawia tę
scenę, obraz, który wisiał na ścianie,
chyba w przedpokoju naszego Księdza
Proboszcza Seniora – Ryszarda. Jaka
radość, jaki pokój bije z tej sceny!
Chciałoby się podkreślić nawet poczucie
humoru Jezusa, który „pisma wyjaśnia”
i słucha o tym, że „chyba jako jedyny nie
wie, co się stało w Jerozolimie ;-.). „A
myśmy się spodziewali.... A oto już
Papież Franciszek: „Zanim Zmartwych-
wstały objawi się uczniom zamkniętym
w domu, otwierając ich na poznanie Pi-
sma Świętego (por. Łk 24, 44-45), spoty-
ka się On najpierw z dwoma
z nich na drodze, która prowadzi do
Emaus (por. Łk 24, 13-35). Ewangelista
Łukasz odnotowuje, że jest to dzień
zmartwychwstania, czyli niedziela. Ci
dwaj uczniowie dyskutują o ostatnich
wydarzeniach męki i śmierci Jezusa. Ich
droga naznaczona jest smutkiem i roz-



czarowaniem po tragicznym końcu życia
Jezusa. Pokładali w Nim nadzieję, jako
Mesjaszu-wyzwoliciele, a znaleźli się
w obliczu skandalu Ukrzyżowanego.
Zmartwychwstały, zbliżając się dyskret-